



dr hab. Beata Waligórska-Olejniczak, prof. UAM
Instytut Filologii Rosyjskiej i Ukraińskiej
Zakład Komparatystyki Literacko-Kulturowej
beata.waligorska@amu.edu.pl

OPINIA

o rozprawie doktorskiej pana mgr. Pawła Łaniewskiego
Twórczość Zygmunta Krzyżanowskiego w kontekście heterografii,
przygotowanej pod kierunkiem prof. UŚ dr hab. Mirosławy Michalskiej-
Suchanek
(Katowice 2020, 291 stron, wydruk komputerowy)

Rozprawa doktorska pana Pawła Łaniewskiego to bardzo szeroko i odważnie zakrojony projekt poświęcony twórczości Zygmunta Krzyżanowskiego, rosyjskiego pisarza, tłumacza, eseisty i dramaturga polskiego pochodzenia, którego dynamiczna działalność artystyczna miała miejsce przede wszystkim w okresie międzywojennym. Dwie pierwsze dekady XXI wieku przyniosły stosunkowo duży „przyrost” opracowań krytycznych i przekładów prozy Krzyżanowskiego, choć odkrytego dla czytelnika dopiero pod koniec minionego stulecia, dziś już niemal jednogłośnie umiejscawianego w gronie wybitnych twórców literatury światowej.

Paradoks i absurd to pojęcia, z pomocą których badacze próbują niejednokrotnie charakteryzować twórczość autora *Mostu przez Styks*, sytuując ją w kręgu modernizmu europejskiego, gdzieś pomiędzy surrealizmem a realizmem eksperymentalnym lub magicznym, porównując go z Franzem Kafką, Jorge Luisem Borgesem czy Michaiłem

Bulhakowem. Działania te, kończące się z reguły konkluzją o niemożliwości jednoznacznego zakwalifikowania wybranej twórczości przy wykorzystaniu istniejących kryteriów splatają się z dość paradoksalną sytuacją na rynku wydawniczym. W witrynie amazon.com możemy przebierać między ofertami sprzedaży wydań Krzyżanowskiego w przekładzie na język angielski, opublikowanym w Nowym Jorku, co bywa wydarzeniem komentowanym przez prestiżowe czasopisma (m.in. „New York Times”). Z największych polskich księgarni internetowych wyjdziemy zaś zawiedzeni, z pustym koszykiem. Opracowania zwarte związane z twórcą nie istnieją, tłumaczenia autorstwa Walentyny Mikołajczyk-Trzcinińskiej są trudno dostępne. Pojawienie się pracy doktorskiej pana Pawła Laniewskiego odczytuję w tym kontekście jako wielopłaszczyznowy przełom, zapowiedź istotnej i koniecznej zmiany sygnowanej przez Doktoranta o niezwykłej intuicji badawczej, wysokich kompetencjach w obszarze interpretacji tekstu literackiego oraz – co również ważne – przekładu artystycznego, prezentującego rozprawę spójną metodologicznie, sprawnie i z polotem napisaną, pobudzającą do intelektualnych rozmyślań daleko wykraczających poza centralny temat.

Na szczególną uwagę – w mojej ocenie – zasługuje sama kompozycja dysertacji, dzięki której uzyskany zostaje efekt kompatybilności formy i treści, do czego niewątpliwie przyczynia się również obrona przez Autora metodologia. Dwa podstawowe cele rozprawy zostają precyzyjnie określone, tj. po pierwsze, podjęcie próby monograficznego ujęcia twórczości prozatorskiej Krzyżanowskiego, której nikt wcześniej na gruncie polskim nie zrealizował i, po drugie, wskazanie, w jaki sposób pisarz podąża drogą modernistycznych postulatów, jednocześnie poddając je w wątpliwość, przyczyniając się do ich destrukcji, przekroczenia. Znakomicie sprawdza się w tak zakrojonym postępowaniu badawczym metoda Derridiańskiej dekonstrukcji, służąca Autorowi do nieustannej rekonstrukcji wybranych fenomenów, figur i „wyluskiwanych” z tekstu sensów, dzięki czemu udaje się Laniewskiemu uzyskać rezultat stałego balansowania między ciągłością i nieciągłością myśli. Sprzyja temu właśnie kompozycja całego wywodu, podporządkowana logice kłacza, *rhizomy*, plastycznie oddającej ideę chaosmosu Gillesa Deleuze’a i Feliksa Guattari’ego. Praca bowiem sprawnie wymyka się porządkowi chronologicznemu, który – dla Autora mniej ambitnego – mógłby okazać się najbardziej kuszący, niemalże oczywisty w sytuacji monograficznego podejścia do twórczości pisarza. Czytelnik nie odnajdzie w pracy również często stosowanego w tego rodzaju opracowaniach blokowego podziału na rozdziały, stanowiące odrębne, wyraziście

wydzielone całości. Zaproponowana przez Łaniewskiego struktura jest zdecydowanie bardziej „demokratyczna”. Zdaje się on wskazywać nie tylko na postmodernistyczne „zarodniki” – jak sam wizualizuje swoją misję na stronie szóstej – w twórczości Krzyżanowskiego, logiką swojego wywodu konsekwentnie przypomina też o potencjalnej wielości „ruchomych kierunków” postępowania, zataczaniu zdecentralizowanych kręgów, w którym nie ma znaczenia przerwanie jednej z posuwających się na wszystkie strony odnóg kłacza, co odpowiada także duchowi postmodernizmu. Stąd jak najbardziej uzasadnionym, a nawet pożądanym, jest kilkakrotne akcentowanie przez Doktoranta aspektu przenikania się wątków, powtarzalności motywów w prozie rosyjskiego pisarza, z jednej strony budujących kategorię nomady, z drugiej zaś pracujących na swoistą szczelinowość omawianych tekstów, zespół rys i pęknięć w nich zauważalnych. Można więc rzec, w odniesieniu do metodologicznego zamysłu pracy i jego realizacji, że nie jest on z pewnością nałożoną przez badacza ramą, której tekst artysty musi się podporządkować, ale raczej wielotorowo budowaną i nieustannie kontestowaną siecią intertekstualnych i intratekstualnych odniesień wzajemnie przystających / nieprzystających do siebie całości / nie-całości. Warto też uzupełnić, że Derridiańskie koncepcje to nie jedyne narzędzia, którymi mgr Łaniewski potrafił sprawnie operować, w pracy liczne idee filozoficzne stanowią stymulatory, pobudzające zarówno do odkrywania nowych warstw tekstu literackiego, jak i do prowadzenia intertekstualnego dialogu toczącego się nieprzerwanie między propozycjami Rolanda Barthesa, Gillesa Deleuze’a, Felixa Guattari’ego, Immanuela Kanta, Julii Kristewej, Jacquesa Lacana, Gottfrieda Leibniza, Emmanuela Levinasa i wielu innych.

Podkreślając wysoką świadomość metodologiczną Autora rozprawy, jego odczytanie, przekładalne na odwagę badawczą, chciałabym w tym miejscu zachęcić go do dokonania swoistej dekonstrukcji przeprowadzonych eksperymentów intelektualnych i zastanowienia się nad hipotetyczną realizacją badań w zupełnie innym kluczu. Doktorant, podsumowując swoje dokonania, konstatuje skromnie, że „rozprawę należy traktować jako zarys problemu, za ledwie wprowadzenie do ujmowania działalności autora *Powrotu Münchhausena* w ramach pewnego punktu przelomu” (s. 276). Przypomina także o istnieniu „pustych pól”, których „nie powinniśmy odczytywać w charakterze błędu czy zaniechania”, traktując swoje badania jako „otwarcie układu, wyjawienie nowych możliwości” (s. 277). Zgadzam się oczywiście w pełni z tego rodzaju stanowiskiem, dostrzegając szeroką wiedzę i sprawne poruszanie się Doktoranta w labiryncie

modernistycznych i postmodernistycznych koncepcji, intryguje mnie przy tym kwestia zastosowania odrębnego metodologicznego „wytrychu”. Czy wybrane, hipotetyczne podejścia nadal eksponowałyby linkowość i polidialogowość twórczości Krzyżanowskiego? Jakie byłyby zakładane różnice? Czy Autor zgodziłby się postrzegać Krzyżanowskiego jako kontynuatora tradycji Nikołaja Gogola? W jakim sensie? Wydaje się, że koncept literatury mniejszości, awangardowe zastosowanie synekdochy, groteski, różnego rodzaju „minus-chwyty” i negacje obowiązującego paradygmatu mogłyby w tym wypadku stanowić punkt wyjścia do dyskusji. Jaką postawę protagonisty współczesnej prozy rosyjskiej antycypuje bohater Krzyżanowskiego w świetle metody *close reading* i dociekań Anny Skotnickiej, proponującej metaforę szczeliny jako centralną dla dzisiejszej literatury?

Powyższe pytania sformułowane zostają przede wszystkim dlatego, że przedstawiona do zaopiniowania rozprawa motywuje do dalszych poszukiwań, przedstawia twórczość pisarza zdającego się szukać kompromisu między znanymi, przywoływanymi przez Marka Lipowieckiego opozycjami: simulakrum-rzeczywistość, fragment-całość, chaos-kosmos. Mgr Laniewski, analizując prozę Krzyżanowskiego, dostrzega to kluczowe dla kultury rosyjskiej napięcie wewnętrzne, czy – jak określają niektórzy – energię pola minowego, jego postępowanie badawcze charakteryzuje bowiem myślenie komparatystyczne, u podstaw którego leży wchodzenie w dialog, zaangażowane czytanie, wynikające z umiejętności łączenia pojęć i zjawisk, po to, by je natychmiast scalić w zupełnie odmiennych konfiguracjach. Warto wspomnieć w tym miejscu również o atrakcyjności językowej prowadzonego przez Laniewskiego wywodu, co wynika zapewne, przynajmniej po części, z jego umiejętności translatorskich. Nielatwą twórczość pisarza polskiego pochodzi komentarz on używając nieszablonowych zestawień stylistycznych, twórczych, nierzadko zaskakujących połączeń językowych, co stanowi dodatkowy walor tej filologicznej pracy. Jej atutem jest też bezsprzecznie bardzo bogata i aktualna bibliografia, dotycząca opracowań twórczości Krzyżanowskiego w języku polskim, angielskim i rosyjskim, jak i innych dzieł, które zainspirowały zaprezentowane w dysertacji interpretacje utworów.

Rozprawa pod względem formalnym spełnia oczekiwania stawiane tego typu pracom, została przygotowana z należytą starannością, charakteryzuje ją dobry poziom redakcji tekstu głównego i przypisów. Sporadycznie zdarzają się drobne niekonsekwencje edytorskie, literówki czy inne przeoczenia, nierzutujące na ogólną jej ocenę. Mam

nadzieję, że w przyszłości zajmie się szczegółowo tymi niuansami zespół redakcyjny dobrego wydawnictwa naukowego. Ze spraw technicznych wspomnę tutaj jedynie o konieczności dodania do wykazu skrótów i listy utworów w polskim tłumaczeniu pozycji „Klub morderców liter” w przekładzie Walentyny Mikołajczyk-Trzeńskiej. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010; Autor posługuje się w ciele tekstu nieujęty w spisie skrótów „KZL”, odnosząc się do utworu *Klub Zabójców Liter* – jak się domyślam we własnym tłumaczeniu.

Warto być może uzupełnić bibliografię o niektóre z niżej wymienionych opracowań, głównie w języku angielskim, jeśli zdaniem Autora mogą zainspirować badaczy twórczości Krzyżanowskiego:

Belobrovtsava. 2005. “Uslyshannyĭ mir: o “fonosfere” S.D. Krzhizhanovskogo”. *Academic Electronic Journal in Slavic Studies: Toronto Slavic Quarterly*, no. 14.

Emerson, Caryl. 2014. “Sigizmund Krzhizhanovsky at the Edges of the Stalinist Shakespeare Industry, 1933-1938”. *Russian Studies in Literature*, 50, no. 3 (Summer): 8-20.

Emery, Jacob. 2017. “Sigizmund Krzhizhanovsky’s Poetics of Passivity”. *Russian Review*, 76, no. 1: 95-114.

Kareem, Sarah Tindal. 2012. “Fiction, Lies, and Baron Munchausen’s Narrative”. *Modern Philology*, 109, no. 4 (May): 483-509.

Rosenflanz, Karen Link. 2005. *Hunter of Themes: The Interplay of Word and Thing in the Works of Sigizmund Krzhizhanovskij*. New York & Washington: Peter Lang.

Van Baak, Joost. 1999. “Mir po Krzhizhanovskomu”. *Russian Literature*, XLV: 361-371;

W podsumowaniu pragnę z całym przekonaniem zaznaczyć, że wyrażone wyżej komentarze i wskazówki należy traktować przede wszystkim w kategoriach refleksji czy alternatywnych propozycji, które mogłyby pomóc Autorowi w przygotowaniu tekstu rozprawy do publikacji. Nie mam wątpliwości, że pracę pana Laniewskiego należy jak najszybciej wydać w formie monografii naukowej. Przedstawiona rozprawa nie tylko przekonuje tokiem wyводу i jakością argumentacji, wpisuje się również w najbardziej aktualne trendy badań literaturoznawczych, związane z transformacją podmiotowości, myślą posthumanistyczną, która – według Rosi Braidotti – musi wykraczać poza hegemoniczne pola dawnego humanizmu, realizować się w „stawaniu”. Proces ten – jak pisze Magdalena Środa w swojej najnowszej książce *Obcy, inny, wykluczony* „nie jest ani jednolity, ani ciągły, ani homogeniczny. Jest rozproszony i zróżnicowany” (s. 407), „jest

stawaniem się mniejszościowym” (s. 408), co w pewnym sensie zdaje się antycypować twórczość Krzyżanowskiego w ujęciu Laniewskiego.

Złożona dysertacja niewątpliwie spełnia, wręcz z naddatkiem, wymogi stawiane rozprawom doktorskim przez przepisy prawa, tj. art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku. Pracę oceniam bardzo wysoko, prezentuje ona oryginalne, pionierskie ujęcie twórczości Zygmunta Krzyżanowskiego, stanowiąc potwierdzenie rozległej wiedzy Doktoranta w zakresie literaturoznawstwa oraz umiejętności prowadzenia badań naukowych. W mojej opinii, ze względu na nowatorstwo podjętej tematyki i sposób realizacji postawionych celów omówiona wyżej rozprawa zasługuje również na wyróżnienie.

Beata Walińska-Olejniczak

Poznań, 10 stycznia 2021 roku